KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 30 Września. / 12 Października. Rok 1860. № 269. Jutro, Śgo Edwarda Króla Ang:.

Radca Dworu Kamerjunkier *Okunew*, Pierwszy Sekretarz Poselstwa JEGO CESARSKIEJ MOŚCI w Rzymie, posunięty został na Radcę Kollegjalnego.

J. K. W. Xiążę Rejent *Pruski*, udzielić raczył, czasowo mieszkającemu w Krakowie, poddanemu Pruskiemu P. Maurycemu *Mann*, pozwolenie na przyjęcie i noszenie Komandorskich oznak Orderu Śgo Grzegorza Wielkiego, którym przez Jego Świątobliwość Ojca Świętego Piusa IX Papieża, ozdobiony został.

JO. Xiężna *Gorczakow*, Małżonka Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Główno-Dowodzącego 1szą Armją, Namiestnika Królestwa, powróciła z Nowej Alexandrji.

Z Petersburga przyjechał do Warszawy, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Jankowski*.

JW. Radca Tajny Senator *Płatonow*, wrócił z Radomska do Warszawy.

JW. Jenerał-Major Hra: *Oppermann*, Gubernator Cywilny Gub: Radomskiej, wyjechał do Radomia.

JW. Hrabia *Apraxin* Jenerał-Major z orszaku J. C. Mci, przybył z Moskwy; a JO. Xiążę *Gorczakow*, Fligel Adjutant, z Petersburga.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Tekli *Wybranieckiej* Wdowy, i jej Córki Florentyny, odprawione zostanie w Kościele OO. *Kapucynów*, jutro o godz: 10tej z rana; na które, Przyjaciół i Znajomych, pozostała Siostrzenica Wdowy, zaprasza.

Antoni *Cękalski*, Artysta-Malarz, przeżywszy lat 36, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, onegdaj zakończył doczesne życie. W smutku pogrążony Brat i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Wczoraj o godzinie 11ej rano, po odbytem Nabożeństwie żałobnem na Powązkach, miało miejsce przeniesienie zwłok ś. p. Leona Hra: *Łubieńskiego*, z tymczasowego grobu, do grobu przy katakumbach.

Zmarły w dniu 1 b. m., Jego Em: Kardynał Wincenty *Macchi*, Biskup Ostji i Velletri, był najstarszym dostojeństwem i wiekiem w Śtym Kollegjum Xiążąt Kościoła. Urodził się w Capo di Monte dnia 31 Sierpnia r. 1770, zaczął więc 91 rok życia. Był Dziekanem Kollegjum Kardynałów, Legatem Velletri, Sekretarzem breve Apostolskich, wielkim Kanclerzem Orderów Papiezkich i Prefektem Kongregacji Obrzędów. Purpurę Kardynalską otrzymał od Papieża Leona XIIgo w r. 1826.

Trybunał Cywilny Gubernji Płockiej, na powództwo Anny z Rzeszotarskich *Strzegowskiej* z powtórnego Małżeństwa *Gutowskiej*, tudzież Juljanny z Rzeszotarskich Seweryna *Gadomskiego* małżonki, we wsi Starczewie Wielkim Okręgu Płockim zamieszkałych, wydanym, Nikodema-Józefa Bartłomieja trzech imion *Gutowskiego* za znikłego uznał.

Bank Polski.— Podaje do wiadomości, iż w d. 5 (17) b. m. o godz: 10 z rana, uskutecznione zostanie w obec Komissji Umorzenia Długu Krajowego i Urzędników przez Radę Administracyjną Królestwa do tego delegowanych, spalenie na placu przy sali giełdowej biletów bankowych zużytych, i z obiegu wycofanych, niemniej różnych papierów pożyczkowych spłaconych za summę ogólną rs. 1,734,179 k. 55. — Za Prezesa, Vice Prezes Rzecz: Radca St: S. *Szemioth*. Naczelnik Kancel:, Radca Kolleg: G. *Radyński*.

W dalszym ciągu ofiar z jakiemi pospieszyli pobożni dla przyozdobienia Kościoła Parafjalnego w Woli pod Warszawą; złożyli jeszcze jak następuje: PP.: Bogucki, rs. 5; Michał Włodkowski, rs. 20; Józ: Andres, rs. 5; Jan Dudkowski, rs. 10; Stan: Witanowski, rs. 10; Jan Thyl, rs. 1; Wojc: Włodkowski, rs. 3; Kasper Witanowski, rs. 5; Szym: Jezierski, rs. 45; Makowiecki, rs. 5; Prosnowska, rs. 1; córka P. Jezierskiego, rs. 2; Więckowski, rs. 2; Careau, rs. 5; Marcelli Kuferski, rs. 10; Paw: Włodkowski, rs. 5; F. K. rs. 10; J. K. rs. 10; Garbiński dostarczył liny do dzwonów i lamp; Jastrzębski, rs. 5; Bąbalski, rs. 1. Jan Kuferski, rs. 3; Witowski, rs. 5; Lechotycki, rs. 1; Bębnowski, rs. 3; Kubalski, rs. 1; Tapicer, rs. 1; Małczyński, kop. 60; Kawęcka, rs. 2; Barcińska, rs. 3; Remiszewski, rs. 1; Sokołowski, rs. 3; Głodowski, rs. 2; Cesia B. rs. 1; Kowalewska, rs. 5; Antonina B. ampułki platerowane; za które to ofiary, oraz: Pani J. B., i P. Ruśkiewiczowi za odnowienie obrazu MATKI BOZKIEJ z dawnej Kaplicy; P. A. B. i P. Gierdziejewskiemu za obrazy Śgo Kazimierza i Śej Elżbiety, Komitet składa podziękowanie.

Wczoraj odsłonięto i poświęcono w Dreznie z wielką uroczystością pomnik nowo wystawiony na cześć słynnego w świecie muzykalnym kompozytora Carl Maria *v. Weber*, twórcy *Wolnego Strzelca* i tylu innych oper. Pomnik wzniesiony został na placu przed Teatrem Królewskim, a w koło pomnika wybudowano wielkie estrady dla Familji Królewskiej i Dworu, dla Ministrów, Naczelników Władz i zaproszonych Stowarzyszeń muzykalnych. Szczegóły tej uroczystości nie mogą naturalnie być jeszcze wiadome.

Niejednokrotnie wzmiankowaliśmy o 100-letnim staruszku Markusie *Rozenfeld*, niegdy Poruczniku b. W. P., polecając go opiece dobroczynnych osób, które też nie raz pospieszyły osłodzić mu ostatnie chwile życia w jego sędziwej starości. Dziś donosimy. że staruszek ten dosięgnąwszy całego wieku, bo lat *sto* i tygodni trzy, rozstał się z tym światem w domu Nr 2431 przy ulicy Nowolipie, dnia 9go b. m.

Znany Artysta *Vieuxtemps*, który dotąd zachwyca słuchaczów w swym smyczkiem, nabył sobie dom w Frankfurcie nad Menem; z czego muzycy wróżą, iż zapewnie tam osiądzie, aby spocząć po trudach artystycznego zawodu. Drugi zaś również słynny Artysta fortepjanista *Thalberg*, wrócił do Europy z Ameryki, gdzie miał zdobyć znakomitą fortunę.

Towarzystwo Naukowe Krakowskie ma oddać do druku podręczny niemiecko-polski słownik do użytku w rzeczach prawniczo-sądowych i administracyjnych.

Osoby zwiedzające Kollegjatę Łowicką, oddawna uderzane bywają widokiem portretu Xiędza *Oporoviusa*, przedstawionego w dużym olejnym obrazie z dwiema głowami. Rozumie się że miejscowy *cicerone* oprowadzający po Kollegjacie przybywających, wpaja w nich to przekonanie, że *Oporovius* miał w istocie dwie głowy; ztąd też zwłaszcza pomiędzy ludem, tak się utwierdziło to przekonanie, że się już niczem dzisiaj nie zachwieje. Tymczasem jest to tylko prosta wada zepsutego smaku, jaki w owym czasie wkradł się w malarstwo. Ponieważ bowiem *Oporovius* był Doktorem Praw Obojga, przeto dla uzmysłowienia tego ludziom, kazano malarzowi odmalować postać jego z dwoma obliczami.

Między osobliwościami jadąc do Krakowa, jako najpierwsze kłaść można Końskie, słynne fabrykami żelaza, i Kościołem starożytnym, (jak napis świadczy nad drzwiami) z ciosowego kamienia, r. 1120 wystawionym przez *Odrowążów*, dawnych miejsca Dziedziców, o czem świadczą ich herby i napisy, których po części już wyczytać nie można, nie żeby były dawnością nadpsute, ale że sposób pisania liter w tak dawnych wiekach, nam w teraźniejszym stał się trudnym do wyczytania. Ściany trwają nie wzruszone w całej jeszcze sile swojej; siódmy wiek mija, a mury opierają się czasowi. Tu w lata dawne, *Odrowąże* bojem sławne, wieszali łupy zdobyte; tu *Iwo* bawił dostojny, BOGU i Polsce żądany, i ów *Jacek* bogobojny świętemi klęczał kolany. W Radoszycach Kościół jeden z najdawniejszych w kraju, roku Pańskiego 1004 murowany. Ze strachem ogląda się tę starożytność, bo blizka jest upadku, i wzywa ręki żeby ją wsparła. Dalej idzie Jędrzejów, od sześciu wieków sławny Opactwem Cystersów. Szczyci się bogatym Kościołem i największemi w Polsce organami, bibljoteką od kilku wieków manuskrypta ciekawe zamykającą, oraz grobem Błogosławionego *Wincentego Kadłubka* Biskupa Krakowskiego, potem mnicha w Jędrzejowie, i najpierwszego dziejopisa Polskiego.

Grammatyka krótka polska dla dzieci polskich, ułożona przez W. *Dawida*, która doczekała się w ciągu prawie jednego roku powtórnej edycji; znajduje się obecnie w małej już liczbie exemplarzy, na głównym składzie w xięgarni A. *Nowoleckiego*, Nr 457; cena k. 45. PP. Przełożeni i Ochmistrzynie zakładów prywatnych naukowych, mianowicie na prowincji w Królestwie i Cesarstwie, żądający wzmiankowanej Grammatyki polskiej w znaczniejszej liczbie exemplarzy, przesłane mieć będą *franco* z dodaniem do 10ciu exemplarzy 11go, jako rabat. Xięgarzom zaś stosowny rabat odstępowany zostanie.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. Ł. rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach w Powiecie Sandomierskim.— Od W. D. rs. 1 na budowę Kościoła Panien *Marjawitek* w Częstochowie.

Zwracamy uwagę Czytelników na dwa dzieła nie wielkiej objętości, lecz ważnej treści: pierwsze, *Duch Wiary Chrześcjańskiej*, i 2gie, *Dobrodziejstwa Wiary Chrześcjańskiej*. Ich Autorem jest Xiądz *Pinard*, znakomity Religijny pisarz francuzki; tłomaczem Pan F. S. *Dmochowski*. W pierwszym jest skreślony wpływ Świętej Wiary naszej, na filozofją, historją, poezją i sztuki piękne; w drugim, na moralny stan społeczeństwa. Każdy tom kosztuje kop: 75, i nabyć je można we wszystkich xięgarniach.

Wrzesień r. b. był pogodny, suchy i ciepły; pierwsze dwa dni i druga połowa miesiąca, były szczególnie ciepłe i pogodne, przeciwnie 7 dni od d. 9 do 16 chłodne, średnia temperatura miesiąca jest 11,42 stop: R., wyższa o 0,61 stop: R. od normalnej; największe ciepło dochodziło 23 stop: R. d. 2 po południu; najmniejsze 1,8 stop: R. d. 13 z rana. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 8,91 lin: par:, o 0,16 lin: par: mniejsza od normalnej; najwyżej barometr dochodził 28 cali 0,83 lin: par: d. 12 z rana; najniżej 27 cali 3,79 lin: par: d. 9 rano; największe zmiany barometru przypadały d. 2, 16, 29, po przejściu xiężyca przez równik niebieski. Powietrze było suche, pomimo iż mgły osobliwie z rana były częste. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest 78 na 100, nieco mniejsza od normalnej. Deszcze padały rzadko i nieobficie; ilość wody z deszczu, wynosi co do wysokości 5,76 linji paryzkiej, trzy razy mniej niż zwykle; stan elektryczności atmosferycznej co do jej natężenia był słaby i wynosił 12,5 stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 32 stopni d. 21 przed południem. Dni pogodnych było 8, na pół pogodnych 17 i pochmurnych 5; dni deszczu 7, mgły 10, grzmotów 1, błyskawic 2, wichrów 3, wiatr panujący w ogóle zachodni. W pierwszej połowie miesiąca często wiały wiatry północne i północno-zachodnie, i te znacznie oziębiały powietrze; w drugiej połowie południowe, południowo-wschodnie i południowo zachodnie. Dnia 10 o godz: $5^3/_4$ wiecz: w stronie wschodniej, nieba rzadkiej piękności świeciła tęcza podwójna. W tym miesiącu liczne plamy pokazywały się na Słońcu. Wysokość wody na rzece Wiśle największa dochodziła stóp 5 cali 5 d. 27; najmniejsza stóp 2 cali 1, d. 7, 9, 16, 17, 24.

Przed kilku dniami wyszedł u Henryka *Plon* w Paryżu, piąty tom Korrespondencji *Napoleona Igo*, i zawiera listy, rozkazy dzienne, proklamacje i t. p. od dnia 22 Września 1798 do dnia 15 Października 1799, to jest w ciągu expedycji Egipskiej. Cały zbiór zawiera dotychczas 4,383 numerów. Ciekawy jest w piątym tomie rozkaz dzienny, którym *Bonaparte* pod St: Jean d'Acre poleca ochraniać Druzów. Ten dokument jest z dnia 20go Marca 1799.

Po raz pierwszy odbyły się wybory w Hamburgu podług nowej konstytucji; po raz też pierwszy Starozakonny wybrany został na Członka Ciała Prawodawczego w osobie P. Samuela *Izrael*, szefa domu bankierskiego Andrew *Izrael* et Comp:. P. Henryk *Izrael*, syn wybranego, poślubił córkę tutejszego bankiera P. Mathiasa *Rosena*.

Nakładem xięgarni dzieł religijnych XX. *Missjonarzy*, wyszło w powtórnem poprawnem i pomnożonem wydaniu dziełko, p. t. *Źródło Żywota*, czyli przewodnik do ŚŚ. SAKRAMENTÓW, zawierający w sobie: Nauki o SAKRAMENTACH. i Modlitwy stosowne. Sześć sposobów słuchania Mszy Śtej. Trzy godziny Adoracji. Nabożeństwo kompletne na BOŻE CIAŁO. Odwiedziny P. JEZUSA, utajonego w SAKRAMENCIE Ołtarza, na każdy dzień tygodnia. Czterdziesto-godzinne Nabożeństwo, oraz Pieśni Kościelne, przez Autorkę dzieł: *Głos duszy*, *Ogień miłości*, *Wspomnienie wiernych* i t. d. Jest do nabycia w xięgarni XX. *Missjonarzy*, obok Kościoła Śgo KRZYŻA, i we wszystkich znaczniejszych xięgarniach Warszawskich. Cena na pięknym welinie rs. 1 k. 50, biorący 2 exemplarze, 3ci otrzymują w rabacie.

Uczony Dr Felix *Kózłowski*, Profesor Uniwersytetu w Fryburgu Badeńskim, autor licznych dzieł treści filozoficznej, temi dniami wstąpił do Seminarjum Duchownego w Poznaniu.

Wystawa owego arcy-dzieła *Kanowy*, to jest *Perseusza* w Hotelu Europejskim, niezadługo już zamkniętą zostanie. Uprzedzamy zatem osoby które dotąd niemiały sposobności oglądania go, ażeby się pospieszyły, gdyż nieprędko nastręczy się znowu sposobność spotkania takiego arcy-dzieła.

Nakładem sztycharni nót A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), wyszły *Warjacje* z tematów narodowych, pod tyt: *Chanson Polonaise variée*, pour le pjano, dédiée à Madame *Różycka*, née de *Rusiecka*, par André *Kratzer*. Cena kop: 30.

P. *Negroni*, znany artysta i nauczyciel śpiewu, wrócił z zagranicy.

Gospodarze gruntowi w Niemczech, podali myśl zaprowadzenia w całym ich kraju jednej miary długości, proponując jednogłośnie metr francuzki, wynoszący na tutejszą miarę $2^1/_2$ stopy. Trzeba wiedzieć, że Budowniczowie i Inżenierowie w Niemczech, już przyjęli jedną dla wszystkich miarę.

Z powodu zbliżającej się zimy a tem samem i potrzeby czynienia zapasów na opał, przypominamy, iż podobnie jak w latach ubiegłych, skład drzewa opałowego P. J. *Szymanowskiego*, przy ulicy Solec pod Nr 2931, zaopatrzony został na nadchodzącą zimę, w bardzo znaczny zapas takowego w wybornych gatunkach. Co tam szczególniej jest praktycznem, to sążniki drobno rąbane, tak twarde, jako też miękkie, zdrowe i suche, które dla uniknienia malwersacji, rozwożone bywają do miejsca dostawy w skrzyniach zamkniętych, opatrzonych plombą z cyfrą J. S., pomysłu P. *Szymanowskiego*. Ogólne zadowolenie, a w skutek tegoż i znaczna sprzedaż tego drzewa, jest najlepszą zachętą, aby i nadal skład ten odpowiedział zaufaniu ogółu. Oprócz zaś tego, w tymże składzie, sprzedaje się również drzewo opałowe, tak twade, jako też i miękkie, w sążniach tak całych, jako też i połowicznych, wyborowe, bez braku, suche i zdrowe, po cenach stałych i umiarkowanych, a dla uniknienia również i tu malwersacji, załącza się zwykle kwit sznurowy, przez dostawcę, według którego szczapy li tylko całe, winny być policzone i przyjęte. Szczególnie zwraca się uwagę na rzetelną miarę magazynową, wszelkiego drzewa, z tego składu wychodzącego, za co sam właściciel najsolenniej zaręcza. Główna sprzedaż rzeczonego drzewa, odbywa się tak w samym składzie, powyżej wymienionym, jako też, w głównym kantorze u samego właściciela, przy ulicy Długiej pod Nr 557 w pałacu dawniej zwanym Potkańskie, teraz WW. *Piotrowskich*, w oficynie po prawej ręce 1sze piętro, gdzie wskażą stosowne znaki; a nadto w różnych kantorach już nieco dawniej ogłaszanych szczegółowo przez *Kurjera*, i jeszcze wkrótce mających się ogłosić. Dodajemy w końcu dla wiadomości Instytutów Dobroczyn:, istniejących w Warszawie, tak dotąd biorących jako też i nadal brać sobie życzących, drzewo opałowe ze składu P. *Szymanowskiego*, iż od takowego, według miary magazynowej odstępuje się tam od cen stałych, w tymże składzie praktykowanych, po pięć od sta procentu, wyłącznie na użytek ubogich.

Dnia 19 b. m. przypada setna rocznica istnienia Towarzystwa Muzykalnego w Rydze, a która ma być obchodzona z wszelką uroczystością.

Xięgarnia Alexandra *Lewińskiego* przy ulicy Miodowej pod filarami, otrzymała następujące nowe dzieła: *Przewodnik dla Spowiedników*, Xiędza J. *Gaume*, 2 tomy, rs. 2 k. 70; *Plotkarz* w 4ch aktach i *Pustynia* w jednym akcie, dwie Komedje wierszem Józefa *Korzeniowskiego*, rs. 1; *Przewodnik* w wycieczkach na Babią górę, do Tatr i Pienin, przez *Janotę*. rs. 1; *Dobrodziejstwa* Wiary Chrześcjańskiej, przez Xiędza *Pinard*, kop: 75; *Wilkołaki*, obrazek fantastyczny *Janowicza*, kop: 90; *Wykład popularny nauki* gospodarowania w lasach, przez A. *Połujańskiego*, kop: 30; *Historja Święta* dla użytku młodzieży, przez X. S. *Kozłowskiego*, 2 tomy, rs. 1.

W ostatnim zeszycie *Postępu*, pisma illustrowanego wychodzącego w Wiedniu w języku polskim, znajduje się między innemi wizerunek J. I. *Kraszewskiego* wraz z życiorysem jego. Tygodnik Illustrowany Warszawski, także dawał już tak portret jak życiorys tego Pisarza.

Zamiar wystawy starożytniczej we Lwowie, przychodzi obecnie do skutku. W tym celu Komitet tejże wystawy, w którym prezyduje Adam Xiążę *Sapieha*, już odbył wstępne narady. Wystawa ta odbędzie się w salach Zakładu Narodowego imienia *Ossolińskich*.

Coroczny zjazd w Kórniku 1go b. m., liczniejszym był w tym roku jak lat ubiegłych, ale szczególniej wiele osób z Xięztwa się zjechało, między któremi liczny zastęp Deputowanych; z innych części kraju mniej było w tym roku gości, jak lat innych. Wspaniały zamek Kórnicki, który do najwspanialszych w kraju policzonym być może, jest już niemal ukończonym, a w całości swej zupełnie odpowiedni i ogółem budowy i szczegółowemi ozdobami, celowi swemu, jako muzeum najdroższych skarbów narodowych tak pod względem zbiorów literackich, jako i innych pamiątek historycznych. W dniu tym bywa zarazem wystawa ogrodnicza, która w tym roku nader była bogatą i piękną, pod względem warzyw i owoców.

Chatterton, dramat w 3ch aktach przez Alfreda *de Vigny*, ułożony wierszem miarowym dla sceny polskiej przez Krystyna *Ostrowskiego*, wyszedł w Krakowie w drukarni *Czasu*.

Chcąc ażeby ziemniaki się nie psuły, potrzeba sadzić je głęboko, bo doświadczenie nauczyło, że głęboko sadzony nigdy nie podpadał zarazie a przytem i to ma za sobą, że się rozrasta, mocno rozkrzewia i nie drobnieje. Za dowód przytacza *l'Independance*, jak przypadkiem w parku Compiegne pozostałe w ziemi ziemniaki, w głębokości około 35 centymetrów, wydały plon tak smaczny i tak zdrowy jak mało które ziemniaki sadzone na zwykły sposób; dodaje oraz, że zaraza rzuca się zawsze tylko na powierzchnią ziemi.

Nakładem sztycharni nót A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ul: Miodowej N° 482, wyszedł *Mazur Siedmiogrodzki*, grywany przez orkiestrę Węgierską *Petkiesza* w Warszawie, ułożony na fortep:. Cena kop: 15.

Nadwiślanin, w Chełmnie, w Prusach Zachodnich wychodzący, z kwartałem bieżącym rozszerza swój zakres; zamiast bowiem dwa razy, obiecuje trzy razy na tydzień wychodzić, nie zmieniając ceny prenumeracyjnej.

(*)

Jutro odbędzie się w kopalniach soli w Wieliczce obrzęd górniczy przy oświetleniu żup.

Alexander *Baudouin*, Jeometra przysięgły wolno-praktykujący, przeniósł zamieszkanie pod Nr 2832 przy ulicy Tamka, wprost Solca, do domu *Chybczyńskiego*.

Xięgarnia i skład papieru Adama *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd, obok domu zwanego *pod Lipką*, otrzymała do swojej *Czytelni* następujące nowości: *Korzeniowski*, Majątek albo imię; *Kraszewski*: Podróż Króla *Stanisława-Augusta* do Kaniowa; *Krajewski*: X. *Kordecki* w obronie Częstochowy; Życie w Parafji, opowiadanie *Cześnikiewicza*, i t. p. dzieła. Cena abonamentu kop: sr. 50.— Powyższa xięgarni urządziła *Czytelnię Francuzką*, która ciągle najnowszemi dziełami pomnażaną zostaje.

(A. n.) Nie będąc w stanie liczniejszej posiadać garderoby, i zawsze w niemałym znajduję się kłopocie, gdy przyjdzie sprawić mi jaką nową a koniecznie potrzebną odzież, nie mając na zawołanie gotówki. Otóż i w tym roku przy zbliżającej się zimie, podobnej doznawałem nieprzyjemności, kiedy ogłoszenie P. *Żygardłowicza* utrzymującego zakład i magazyn ubiorów męzkich, przy rogu ulicy Bielańskiej i Daniłowiczowskiej, o otwartym u niego kredycie na podobne przedmioty, z tak nie miłego wywiodły mię położenia. Korzystając więc z tej niezaprzeczonej dogodności, udałem się do zakładu tego, a nabytą tamże dla siebie zimową odzież, znalazłszy co do ceny jak najprzystępniejszą, a co do wykonania i doboru materjału wszelkie wymagania zaspakajającą, dopełniam obowiązku sumienia, polecając wspomniony zakład wszystkim kolegom w podobnych jak ja wypadkach znajdującym się.— ***

Do Redakcji *Kurjera* nadesłano z wsi Kłodna, exemplarz kartofla wagi około dwóch funtów, który przedstawia wyobrażenie małego dziecka. Jest tołub, są niby ręce, jest główka na szyjce, a w tej, ślady oczu i ust. Dziwoląg ten można obejrzeć w Drukarni *Kurjera*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramacie *Burgrafowie*, Panny: *Palińska*, *Gąsowicz*, oraz PP: *Królikowski*, *Chomanowski* i *Bodurkiewicz*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 51; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 13, wartość kuponu kop: $12^{3}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 82, dają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: $18^{1}/_{6}$.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 2 kop: $5^{1}/_{4}$; za garniec kop: 67.

Anglia.— Oddzielne forty na Malcie, oraz biura rządowe, połączone zostaną telegrafami podziemnemi i podwodnemi. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 8go Paźdz:.* — Xiążę *Adalbert* Pruski, ma zabawić w Wiedniu do 15 b. m. — Margr: *Moustier*, Poseł Francuzki przy tutejszym Dworze, jest dziś spodziewany z Paryża.— Dyrektor inżenjerji, Arcy-Xiążę *Leopold*, otrzymał polecenie odbycia inspekcji twierdz Włoskich, których uzbrojenie jest już ukończone; Werona, Peschiera i Mantua otrzymały wiele nowych fortyfikacji. Koszta budowy ich dochodzą do 20 miljonów. Wenecja od strony lądu uważaną jest za niezdobytą, inaczej jednak jest od strony morza, gdzie natura gruntu stawia przeszkody budowaniu trwałych i silnych fortyfikacji.— Wychodztwo z Wenecji nie ustaje. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 7go Paźdz:.* — *Monitor* donosi, że wczoraj w obecności Cesarza, poświęcono nowy ogród zoologiczny w lasku Bulońskim. P. Izydor *Geoffroy-Saint-Hilaire*, powitał Cesarza krótką przemową.— Oficerowie piechoty gwardji w miejsce dotychczasowych szabel, mają nosić szpady. — Przyjęcie X. *Lacordaire*, do Akademji, ma mieć miejsce w dniu 6 Stycz:. — Jenerał Hra: *Goyon*, jak donosi *Monitor armji*, otrzymał tytuł Komendanta dywizji okkupacyjnych we Włoszech. — Kompanja inżenjerji stojąca w Port Dieu, otrzymała rozkaz wyruszyć natychmiast przez Marsylję do Rzymu.—Wkrótce przybywa do Paryża na załogę 103 pułk linjowy. Utworzony on był w Lyonie, po wcieleniu Sabaudji i Nicei, i składa się prawie wyłącznie z b. Oficerów, podoficerów i żołnierzy Sardyńskich. — Krążą tu pogłoski, że wyjazd Papieża, nie został zaniechany w zasadzie, lecz chwilowo odroczony. Ojciec Śty oczekuje rezultatu swej odezwy do Mocarstw, wyformowanej w allokucji z d. 28 Września.— Korrespondencje z Londynu zapewniły, że Pius IX zmodyfikował swą allokucję, na skutek doniesień z Francji nadeszłych. Istotnie rzecz tak się miała, że w pierwiastkowej redakcji tej allokucji, wyrażone było w sposób dość energiczny przekonanie, iż Rząd Sardyński, naprzód już wiedział, że znajdzie u swego potężnego sprzymierzeńca tolerancję czynów, które zamierzał wykonać. Przedstawienia PP. *Gramont* i *Goyon*, skłoniły Ojca Śgo, iż nadał mniej wyraźną formę swym zarzutom przeciw Rządowi *Napoleona III*.— Krąży tu wieść, nie mająca dotychczas jednak pewności, że 3cia dywizja wkrótce do Rzymu wysłaną będzie.— Mówią, że rodzina Jenerała *Lamoriciere*, zamierza wytoczyć proces o oszczerstwo autorom depeszy, oskarżającej tegoż Jenerała o spiskowanie i spólnictwo z stronnictwem czerwonem.—Władze tutejsze niedozwoliły zbierać składki na szablę honorową, jaką niektóre osoby chciały ofiarować ex-Dowódcy armji Papiezkiej.— Rzeczywiście pomysł podobnej ofiary był niefortunny. — Listy z Włoch zgodnie oddają pochwały nadzwyczajnej odwadze rozwiniętej przez Nino *Bixio*, w bitwie pod Caserta, i jemu przypisują zasługę wygranej. (Nord).

Hiszpanja. *Madryt, 5go Października.*— Król i Królowa opuścili dziś Barcelonę udając się do Lerida.— Wczoraj rozpoczęto uroczyście roboty około rozszerzenia Barcelony. — Dwór ma powrócić 6go do Madrytu. (St: Anz:).

Włochy.— Gazety Turyńskie ogłaszają rozkaz dzienny Króla, datowany 4go b. m. z Ankony do żołnierzy marynarki sardyńskiej. Brzmi on następnie: „Żołnierze marynarki! Dobrzeście się zasłużyli mnie i ojczyznie. Wasze czyny pod murami Ankony, są godnem następstwem chwały Pizy, Wenecji i Genui. Żołnierze! Naród patrzy na was z dumą. Król wasz dziękuje wam. Przeznaczenie marynarki Włoskiej jest wielkie."— Hr: *Cavour*, jako Minister marynarki, wydał także rozkaz do floty. Wychwala on w nim jej karność, gorliwość w służbie, wytrwałość i odwagę, i mówi między innemi: „Jeśli głos Króla powoła was do walk nowych i straszliwych, wówczas w poczuciu waszej siły wywalczycie na nowo sławę Włoch, które kiedyś dzierżyły przewagę na morzu." — Sardyński Minister spraw zagranicznych, interpellowany o pogłoski co do nowych

ustępstw Francji, zaprzeczył im jak wiadomo, i dodał, że treść owego mniemanego traktatu z Francją zawartego, nadeszła mu z Palermo. Zakommunikował on ją natychmiast Ministrom Angielskim, a ci mu odpowiedzieli, że otrzymali już kopję jego z Wiednia. Bajka więc zarazem wychodziła z Palermo i z Wiednia. Izba głośnym śmiechem i oklaskami przyjęła to objaśnienie.— Dzienniki podają nowy akt Dworu Neapolitań: w Gaeta. Jest to protestacja Ministra spraw zagranicznych Króla *Franciszka IIgo*, przeciw uzurpacji *Garibaldego*, przeciw darowaniu floty Neapolitańskiej Piemontowi i przeciw wspólnictwu tego Państwa dowiedzionemu jawnie tolerowaniem wypraw skierowanych na Neapol i zaakceptowaniem uzyskanych przez takowe rezultatów.— Sprawozdawcą Komissji mającej roztrząsnąć nowe prawo o annexji, jest P. *Andreucci* z Florencji, stronnik Gabinetu Hr: *Cavour*, można więc być pewnym, że sprawozdanie będzie przychylne projektowi. — Zapewniają, iż *Garibaldi* oświadczył, że gotów jest udać się na spotkanie Króla i oddać się pod jego rozkazy. Niektórzy przypisują ten zwrot w postępowaniu *Garibaldego* zaczepnym krokom armji Królewskiej, która dotarła aż do Caserto. Rzeczywiście niebezpieczeństwo było tak wielkie, że Minister wojny *Garibaldego* zażądał pomocy bersaglierów piemonckich. Pomoc ta daną została ze względu na obronę własnego położenia, które byłoby krytyczne, gdyby armja Królewska weszła do Neapolu. (Indep: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Zwycięztwo *Garibaldego* nad Volturno, jakkolwiek nie zbyt stanowcze, podtrzymało znacznie przewagę moralną Dyktatora i jego armji. Przyczyniło się do tego jeszcze odparcie w d. 3 b. m. wycieczki zrobionej przez Neapolitańczyków, w celu przyjścia w pomoc Bawarom, odciętym po bitwie pomienionej.— Depesze donoszą także, iż cyfra jeńców dochodzi do 5,000. Ponieważ początkowo mówiono tylko o 2,000, przeto wnosić można, że powiększenie tak znaczne pochodzi zwzięcia do niewoli całego odciętego oddziału Bawarów. — Dzisiejsze telegrammy nie wspominają także nic o rozpoczęciu bombardowania Kapuy i opanowaniu jednego z bastjonów południowych tej twierdzy.

Armja Sardyńska wkroczyła już na territorjum Neapolitańskie trzema punktami, jak donosi proklamacja wydana z Ankony przez *Wiktora-Emmanuela*. Piemont zatem stanowczo myśli o annexji, a zgoda między Królem i *Garibaldim* jest coraz widoczniejszą. Wydalenie *Mazziniego* z Neapolu ścieśnia jeszcze ten węzeł.

Rozprawy w Izbie Turyńskiej nad projektem do prawa o annexji, już się rozpoczęły. Raport Komissji jednozgodnie przemawia za prostem przyjęciem projektu, proponując wszakże dołączenie do takowego oświadczenia, że *Garibaldi*, dobrze się zasłużył krajowi. (Schl: Z).

Londyn, *9 Paźdz:*. — *Biuro Reutera* donosi z Rzymu pod datą 6go, że wojska francuzkie osadziły Viterbo, Velletri, Civita-Vecchia, Castellana, Tivoli, Palestrina, Frascati, Albano i Valmontone. Ojciec Sty pozostanie w Rzymie, i odmawia ofiarowanego mu przez Cesarza *Napoleona* i Króla *Wiktora-Emmanuela* w zamian utraconych territoriów, wynagrodzenia pieniężnego.— Ambassadorowie Prus i Austrji, przy dworze Petersburgskim, mają się znajdować na zjeździe w Warszawie.

Paryż, *8 Paźdz:*. — Słychać, iż zwołanie Kongresu zostanie zapowiedziane, jak tylko Sardyńczycy wkroczą do Neapolu.— *Lamoriciere* przybył do Genui, i zajął mieszkanie w pałacu Królewskim.

Paryż, *10go Paźdz:*.— Z Rzymu donoszą, iż Jenerał *Goyon* zapowiedział, że osadzi Velletri i Frosinone. — Przygotowania do wyjazdu w Watykanie są widoczne, ale postanowienie w tym przedmiocie odroczono. — Artykuł urzędowy wzywa do zbierania składek, dla Stolicy Apostolskiej, ale odrzuca subsidia Mocarstw ziemskich.

Madryt, *7go Paźdz:*.— Król i Królowa, przybyli do Saragossy. Ogłoszono postanowienie Królewskie, nadające Xciu *Parmy* dożywotnią pensję 540,000 realów.

Turyn, *8go Października*. — Izba deputowanych rozpoczęła dziś projekt do prawa o annexjach. P. *Ferraris* zabrał głos przeciw projektowi. „Pomiędzy wyższemi i niższemi Włochami, rzekł mówca, nie ma sporu. Wszyscy chcą Włoch swobodnych; a różnica istnieje tylko w sposobach dokonania. Piemont oswobodzając wyższe Włochy, narzucił im swe prawa, swą stolicę, swą administracją. Piemont zrobił Piemontskiemi całe wyższe Włochy, podług tradycji *Balbo* i *Giobertego*. Ale w Królestwie Neapolitańskiem, stolica, prawa, administracja, wszystko przewyższa to, co istnieje w Piemoncie. Państwo Obojga Sycylji zatem nie może się oddać Piemontowi bez warunków; narzucać mu annexją, jest to okazywać się niewdzięcznym względem *Garibaldego*, który chce czekać jeszcze. Zresztą nic nie nagli, gdyż, cokolwiek mówią, anarchja nie istnieje we Włoszech południowych." Co do kwestji zaufania, P. *Ferraris* oświadcza się przeciw Hr: *Cavour*, który nie jest na wysokości położenia, gdyż nie chce iść ani do Rzymu ani do Wenecji. Mówca wynurza dalej obawę, aby Francja z czasem nie zaabsorbowała Włoch, i kończy przemawiając silnie za systematem konfederacji, który jedynie może je zbawić. Następnie zabrał głos P. *Roggio* i przemawiał za projektem Rządu. Posiedzenie trwa dalej.

Po objęciu dowództwa przez Króla, *Fanti* wróci do Turynu.— Dwie brygady Piemontskie weszły już na territorium Neapolitańskie.— *Winspeare* protestował przeciw udziałowi wojsk Piemontskich w bitwie nad Volturno, ale otrzymał od Rządu Piemontskiego stanowczą odpowiedź (już wyjechał z Turynu).—Liczba jeńców zabranych armji Królewskiej pod Maddaloni, dochodzi do 5,000 ludzi.— Deputowany *Bottero*, ma być wysłany jako Komissarz Królewski do Sycylji.

Ankona, *9go Paźdz:*.— Król dziś wyruszył ku granicy Neapolitańskiej. Poprzednio J. K. Mość wydał manifest do ludów Włoch południowych, w którym wyjaśnia politykę, jakiej się trzymał, i postanowienia, jakie powziął skutkiem ostatnich wypadków.—Z każdej prowincji Państwa Neapolitańskiego przybywają Deputacje od Municypalności i innych korporacji ukonstytuowanych, proklamując Królem *Wiktora-Emmanuela* i domagając się jego obecności.— Gubernatorowie i Urzędnicy, składają hołd naszemu Rządowi, i dla tego to wojska, których dowództwo Król objął, wkraczają dziś trzema oddzielnemi punktami do prowincji Neapolitańskich, oczekujących ich z niecierpliwością.

Neapol, *6 Października*.— *Mazzini* w skutek rozkazu opuścił Neapol. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — W pobliżu wysepki hanowerskiej Borkum, statek *Alliance* wiozący węgle z Angljí do ujścia Wezery, doznał szwanku w nocy 9go z. m. Mieszkańcy nadbrzeźni, którzy mogli byli wyratować nietylko ludzi ale i ładunek, bo statek osiadł na mieliznie, nie ponieśli mu najmniejszej pomocy, tak, iż nazajutrz, gdy jeszcze dwóch majtków siedzących na statku zgniecionym i napełnionym wodą wołało pomocy, mieszkańcy wyspy nie ruszyli się z miejsca, dla tego, aby mieli następnie sposobność zrabowania statku opuszczonego. Nadpłynęli potem na łodziach, i jak śledztwo rozpoczęte zdaje się wyjaśniać, zepchnęli do morza ostatniego majtka, którego jeszcze przy życiu znaleźli. Rozbój ten morski spełniony został przez wszystkich niemal mieszkańców wyspy. Urzędnik pewien, który tam przypadkowo bawił i o niebezpieczeństwie statku w nocy się dowiedział, zarekwirował assesora sądowego i żandarma, lecz rybacy powieźli ich w inną stronę a nie ku wyspie, zmyliwszy niby drogę przypadkowo w nocy. — W Berlinie odbył się temi dniami niezwykły pojedynek. Pewien młody człowiek z wyższego społeczeństwa, wyraził się nieprzyzwoicie o pewnej osobie w miejscu publicznem, nie wiedząc, że słowa jego usłyszane były przez brata tej osoby, którego wcale nie znał. Brat ujął się za siostrą, lecz że go natychmiast w obecności wszystkich przeproszono, cofnął swoje wyzwanie. Jednakże w kilka dni później młody ów człowiek otrzymał listowne wyzwanie, aby w miejscu naznaczonem o naznaczonej godzinie stawił się z pistoletami i sekundantem. Mimo tej niezwykłej formy wyzwania, stawił się tenże, lecz zamiast oczekiwanego brata owej panny, zastał ją samą w towarzystwie sekundanta. Przyszło do wyjaśnień, z których się pokazało, że panna dowiedziawszy się o krzywdzie sobie wyrządzonej, bez wiedzy swego brata napisała wyzwanie, a mężczyzna który jej towarzyszył, przyjął rolę sekundanta na usilne jej prośby, nie spodziewając się wszakże, aby do pojedynku w rzeczy samej przyjść mogło. Wyzwany nadaremnie ponawiał swoje przeproszenia, obrażona nazwała go tchórzem i zażądała stanowczo, aby stanął u mety. Dał się wreszcie do tego skłonić, a że miał pierwszy strzał, więc wymierzył pistolet w górę. Przeciwniczka jego nie zważając na to, dała ognia i zraniła go w ramię.

Przyjechali do Warszawy.

Brzozowski Walerjan Sędzia Pok: z Kamienia nr 570; Mirski Kaz: Xiążę z Huszlewa nr 625; Zamoyski Stefan Hr: z Gub: Grodzieńskiej nr 472.

Wyjechali: Budkiewicz Wiktor Ob: do Brześcia Lit: ; Ostrowski Eust: Ob: do Starej Wsi; Suchodolski Eligjusz Obyw: do Gościeradowa.

Przyjechali koleją żelazną: Górnicki Adam Szambelan Dworu Austr: z Krakowa nr 414; Wołłowicz Eust: Radca Dworu Kamerjunker Dworu J. C. MOŚCI z Paryża nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Kwilecki Stefan Hr: do Poznania; Pugowin Alexandra Żona Radcy Stanu do Lwowa.

DONIESIENIA.

Dnia 4 Października w czasie rewji na polach Powązkowskich, zgubiony został **KINDŻAŁ** w srebro oprawny, emaljowany, z zieloną rękojeścią. Znalazca raczy oddać do domu Nr 1671 przy ulicy Mokotowskiej, na dole do kwatery wojskowej.

SALONIK na 1m piętrze, okna na południe, z oddzielnym wchodem, widokiem na ogród, jest do wynajęcia za Rs. 15 na kwartał, zaraz. Wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

Zarząd Browarów we wsi Kraszkowicach, Powiecie Wieluńskim, niniejszem zawiadamia, iż każdego czasu dostać można w tymże Browarze **PIWA** duheltowego po cenie 24 gr: za jeden garniec; toż samo Piwo w butelkach kwartowych, wystałe, po gr: 10, sprzedawane będzie. Korki znakami fabrycznemi są opatrzone. — W Składzie zaś w mieście Wieluniu, u P. Nowińskiego exystującym, cena tegoż Piwa w butelkach kwartowych na gr: 12 ustanawia się. Zastaw na każdą butelkę po gr: 8 wymaganym będzie.



Potrzebna jest **SUMMA złotych polskich sto pięćdziesiąt tysięcy,** na 1szy Numer hypoteki, na dom murowany, w środku miasta położony, jeżeli może być ulokowana, do dnia 15 lub 18 b. m. i r., na procent umówiony. Ktoby takowy kapitał posiadał, raczy się zgłosić do Wgo Bauerfejnd, utrzymującego Sklep Skór pod Nr 27, przy ulicy Sto-Jańskiej, naprzeciw Zamku, bez pośrodnictwa trzeciej osoby.

OSOBA przybyła z Prowincji, życzy się umieścić w jakim przyzwoitym domu, do towarzystwa lub zarządu domu, za bardzo małe wynagrodzenie, byle tylko dobrze była uważaną. Wiadomość pod Nr 125 przy ulicy Piekarskiej, u właściciela domu.

W Zakładzie Artystyczno-Litograficznym M. Fajans, mogą znaleźć umieszczenie na **UCZNIÓW** młodzieńcy, którzy ukończyli kilka Klass i nie młodsi nad lat 14cie. Wiadomość w tymże Zakładzie przy ulicy Długiej Nr 550.

KITU WODNEGO I OLEJNEGO do kitowania okien zimowych, dostać można każdego czasu w Składach Wyrobów Chemicznych Roberta **Hirschenfelda** przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 632, obok bramy Pocztowej, i na Nowym-Świecie, w pałacu Hr: Zamoyskiego Nr 1245A.

Tamże potrzebny jest **PIEC żelazny,** lany lub kuty, wielkiego rozmiaru.

Komora Składowa Warszawska.

W dniu 3 (15) Października r. b. i następnych od godziny 10 z rana, odbywać się będzie w Komorze Składowej Warszawskiej, głośna in plus licytacja, na sprzedaż 1,200 butelek **WINA Szampańskiego,** ocenionego 1,440 Rs. — Dyrektor Komory, Radca Stanu *Afrosimoff*. — Sekretarz, Asessor Kollegjalny, A. *Strugul*.



Dnia 12 b. m., będą przyprowadzone na sprzedaż do Warszawy para **KONI** karecianych, maści siwej, Ogier i Klacz, młode i dobrze ujeżdżone, które do dnia 15 obejrzeć można, w Stajniach Hotelu Wileńskiego, u Stangreta Antoniego.



KAPELUSZE PLUSZOWE MĘZKIE w najnowszych fasonach, oraz **KAPELUSZE** TYBETOWE Składane, otrzymał z Paryża Handel **LEONARDA** przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 445, wprost Odwachu. Tamże nadeszły **KALOSZE GUMOWE** z Fabryk Angielskich i Francuzkich.

NAUCZYCIEL Francuz, mający patent z ukończonego Uniwersytetu i świadectwo z kilkunasto-letniej praktyki w tym zawodzie, życzy stosownego pomieszczenia się tu w kraju lub Cesarstwie. Ktoby go sobie życzył, raczy się zgłosić do Biura Guwernerów i Guwernantek, w domu PP. Wizytek, pod Nr 32 Krakowskie-Przedmieście, gdzie są do umieszczenia Nauczyciele, Nauczycielki, Polacy, Cudzoziemcy, Francuzki posiadające muzykę; — jest wiele Niemek do umieszczenia, Metrowie muzyki i dochodzący na godziny do różnych przedmiotów; Francuzki, Niemki dochodzące na godziny konwersacji i t. d.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że pojutrze, to jest w Sobotę, otworzony zostanie,

ZUPEŁNIE NOWY ZAKŁAD

Piwa Bawarskiego,

przy ulicy Podwal w domu W. Kochanowskiego pod Nr 484. Właściciel tegoż Zakładu, poleca się ze sławnem lagrowem **Piwem** P. Junga; przytem z **Potrawami** gorącemi i zimnemi, rychłą usługą i **Muzyką P. Wentzla** z Berlina.—Uprasza się Szanownej Publiczności, aby raczyła łaskawie odwiedzać powyższy Zakład, który przy wszelkich dogodnościach, pięknem oświetleniu gazem, będzie się starał zadosyć uczynić wszystkim. — **T. Z.**

Mieszkanie wygodne i suche, składające się z Saloniku, 3ch Pokoi z Kuchnią angielską, do tego Piwnica, Spiżarka, Drwalka i Góra, w oficynie na 1m piętrze, od prawej strony, do wynajęcia każdego czasu, za pomierną cenę; wiadomość bliższą powziąść można w Razurze pod Nr 1283, trzeci dom za Najwyższą Izbą Obrachunkową.



KOŃ ciemno-kasztanowaty, lat 6 mający, mierzyn, zdatny do zaprzęgu pojedynczego i w parę, jest do zbycia, w pałacu b. Mostowskich, przy ulicy Przejazd pod Nr 645/6. Wiadomość powziąść można od miejscowego Szwajcara.

W zeszłą Sobotę, to jest dnia 6 b. m., u Dekatyzatora **Glinki,** przez pomyłkę zamiast **dziewięciu łokci Sukna czarnego,** wydano niewłaściwie łokci **dziesięć** sukna takiegoż koloru. Uprasza się więc niniejszem, jeśli sukno to jeszcze nie pokrajane, o sprostowanie powyższej pomyłki i zwrot sukna do Zakładu tegoż Dekatyzatora Glinki, przy ulicy Miodowej pod Nr 495.

Przy ulicy Żurawiej pod Nr 1618 lit: A, z powodu niespodziewanego wyjazdu, są do wynajęcia dwa małe **MIESZKANIA,** jedno na dole, składające się z Kuchenki i dwóch Pokoików, a drugie na 1m piętrze, z Kuchenki i Pokoju, za bardzo umiarkowaną cenę.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia w każdym czasie **Mieszkanie** na dole, złożone z 4ch Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy.—Tamże są do sprzedania różne **Meble,** Pjanino z mechanizmem angielskim, Sprzęty domowe, Zegary, Porcelany, wyroby ze szkła, Bibljoteka xiążek niemieckich klassycznych i Miedziorytów, przy ulicy Chmielnej pod Nr. 1525, na lewo.

SZTUKI 2, 3 i 4 OXEFTOWE,
w dobrym stanie, zdatne do Piwa Bawarskiego lub Spirytusu, są w znacznej partji do odstąpienia w Browarze pod Numerem 1003. Wiadomość na miejscu w Kantorze.

LOKAL wynajęty przy ulicy Wązki Dunaj pod Nr 150, przez PP. **T**, a dotąd nie zgłaszających się, jeżeli do dnia 14 b. m. nie zostanie zajętym przez tychże, Właściciel domu na risiko PP. T, wynajmie Lokal komu innemu.

Do **Apteki** w mieście Warszawie, potrzebny jest **UCZEŃ,** posiadający świadectwa z ukończonej Klassy 4ej. Wiadomość powziąść można w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Mrozowskiego, przy ulicy Podwal.

OSOBA posiadająca język francuzki, rossyjski i niemiecki, pragnąc dostać się do Petersburga, życzy sobie pomieścić się przy jakiej znakomitej familji, udając się do tej stolicy, bądź to jako Kompanionka, bądź to jako Bona, przez ciąg podróży do dzieci, bez żadnego osobnego wynagrodzenia, jedynie tylko za koszta samej podróży.—Życzący sobie, raczy się zgłosić do domu JW. Smolikowskiego, przy Placu Alexandryjskim, na pierwsze piętro od frontu.

POKÓJ obszerny, z osobnym wchodem, w środku miasta, z opałem a nawet podług żądania z usługą i meblami, dla Kawalera lub jakiego Emeryta, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 430 na pierwszem piętrze.

Jest do wynajęcia **POKÓJ** przy familji, ze wspólnym wchodem, dla obojga płci. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej obok Poczty, naprzeciw Hotelu Rzymskiego, w Magazynie Ubiorów Mężkich Pana Szczecińskiego.

Wprost Ogrodu Krasińskich,

w possesji pod Nr 2239, są do wynajęcia *każdego czasu,* Od Frontu: **SKLEP** obszerny, łączny z Mieszkaniem w Oficynie, złożonem z 3ch Pokoi i Kuchni, zdatny i na **SZYNK**; na 2m piętrze: **DWA LOKALE**, mające każdy po 6 Pokoi, Kuchnię, oraz wszelkie wygody i bardzo elegancko urządzone; *w Officynie:* na parterze **LOKAL** złożony z Przedpokoju, Gabinetu, 3ch obszernych Pokoi i Kuchni; na 3m piętrze: **LOKAL** z 3ch Pokoi i Kuchni; przy głównych mieszkaniach są *Spiżarki;* do każdego zaś dodaje się Piwnica, lub Drwalnia i Góra wspólna; Lokale większe otrzymują po 2 Piwnice. Tamże są do najęcia **WOZOWNIE** i **STAJNIE**, wewnątrz tynkowane. Mieszkania wszystkie są kompletnie nowe, a ich ceny bardzo umiarkowane.

SKŁAD

PORTERU, PIWA BAWARSKIEGO I NADZWYCZAJNEGO,

po cenach fabrycznych.

SKŁAD mój zaopatrzyłem w **PIWO Bawarskie, Porter** i **Nadzwyczajne,** już dobre i wystałe, które sprzedaję na kosze. Obstalunki w większej ilości odsyłam. **Ceny** następujące dla biorących na kosze: Kosz Piwa Bawarskiego Zł: 4 gr 10, kosz pół-butelek Zł: 3. — kosz Porteru Zł: 6, kosz półbutelek Zł: 4 gr: 10; — kosz Piwa Nadzwyczajnego Zł: 2 gr: 20.— Skład powyższy przy ulicy Rymarskiuj Nr 737, obok Komissji Skarbu. — **F. G.**



Powóz z fordeklem, prawie nowy, na leżących resorach, zdatny do miasta i podróży, znajduje się do sprzedania za pomierną cenę, pod Nr 636 przy ulicy Trębackiej; wiadomość powziąść można na 1m piętrze od frontu.

Przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 1858, w nowo wyrestaurowanym domu, są do wynajęcia od Śgo Michała r. b.

L O K A L E,

składające się z **jednego, dwóch** i **trzech POKOI,** z Kuchniami Angielskiemi, Drwalkami, Piwnicami, Górami i wszelkiemi dogodnościami, stosownie do życzenia, familijne, kawalerskie, bardzo dogodne. — Wiadomość powziąść można u Rządcy tegoż domu.



SUMMA Rs. 3,000, potrzebną jest na dom murowany w środku miasta położony, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Kancellarji Mecenasa Podbielskiego, przy ulicy Granicznej pod Nrem 1078 Lit: B,



Przed parą dniami, został zajęty **KOŃ** maści białej, z usiewów ozimnych, z pod placu Wojennego, obok ulicy Pokornej. Właściciel tego po odebranie może się zgłosić każdego czasu do Folwarku Pólków Nr 2,307 pod Rogatkami Marymontskiemi.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Wczoraj o godzinie 9ej wieczorem, w domu pod Nr 471*ab*, własnością P. *Chudzyńskiego* będącym, tuż obok Resursy Kupieckiej, wynikł pożar, skutkiem którego spłonął dach blachą żelazną kryty nad stajniami, wozowniami i różnemi składami do P. Doktora *Betzhold* skład nasion utrzymującego należącemi. Znajdowały się tam nasiona i cukier w beczkach. Budowla ta po części murowana, po części drewniana, prócz zniszczenia przez ogień dachu, uległa również uszkodzeniu w zrębie przy gaszeniu ognia przez straż ogniową. Straty z pożaru wynikłe mniej więcej w przybliżeniu oszacowano: w budowli rs. 1,200, w cukrze i nasionach około 8,000 rs. Nadto w budowli Resursy Kupieckiej przez zerwanie małej części dachu dla przerwania komunikacji i przeszkodzenia szerzącemu się ogniu, obliczono na rs. 200. Pożar wynikł z nieostrożności Szczepana *Gracik*, furmana, który poszedłszy ze świecą zapaloną do wozowni, pomiędzy matami słomianemi postawił świecę i przez nieostrożność zapruszył ogień.

Kancellarja Kommissarza Policji Wykonawczej Cyrkułu 12go, z domu Nr 375 przy ulicy Brukowej, przeniesioną została pod Nr 182*bc*, na ulicę Targową.

Wczoraj trzecia z kolei wieczerza składkowa w Resursie Nowej, była równie liczna jak ożywiona. Przez cały czas trwania tejże i później, PP. *Lewandowski* na skrzypcach, *Eibel* na fortepjanie, uprzyjemniali chwile zebranym Członkom.

Schäfer, Akuszerka upoważniona przez Radę Lekarską, przeniosła swe mieszkanie pod Nr 1392, przy ulicy Marszałkowskiej, wprost Głównego składu węgli kamiennych.

Właścicielka fortepjanów przy ulicy Trębackiej P. A. *Werner*, powróciła już do Warszawy.

DONIESIENIA.

Zawiadamiam Osoby życzące pobierać **LEKCJE TAŃCÓW**, iż takowe udzielam po Pensjach i domach prywatnych, jako też i w własnem mieszkaniu, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1343. — *Antoni Kraszewski.*

Różne **MEBLE** do sprzedania, jako to: Kanapy, Krzesła, Szafy i Stoły; także Kanapa i Krzesła włosienicą kryte; jakoteż Lustra, Obrazy i **Fortepjan**.— Tamże jest **PLAC z zabudowaniem** do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1541, u Właściciela domu.



Nagrody Rs. 5.—Dnia 11go Października, o godzinie 1ej po południu, w przechodzie z ulicy Długiej na Mazowiecką, przez ulicę Bielańską, Wierzbową, Saski Plac, zgubionym został **Zegarek** złoty damski, Ludwika More, cyferblat srebrny z koronką złotą z liści i róż około godzin. Sumienny znalazca raczy odnieść do Rządcy domu Nr 557, na Potkańskie, który wskaże Właściciela. Panowie Zegarmistrze zechcą na takowy baczną zwrócić uwagę.

Mleka wprost od krowy i **Śmietanki**, dostać można w każdym czasie, w domu pod Nr 721, przy ulicy Leszno, naprzeciw XX. Karmelitów.



Dnia 3. b. m., przybłąkał się **PIES**, Wyżeł biały, łeb i uszy czarne, po bokach czarne łaty, z obrożą na szyi. Właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztów, odebrać może pod Nr 1684 przy ulicy Hożej.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 7. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 9. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Burgrafowie*.

Dziś, w Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przedstawienie **Astronomji Popularnej.** Początek o godzinie 5ej.— **D. Zonner.**

Na żądanie jutro i pojutrze, to jest w Sobotę i w Niedzielę, jeszcze dwa **Wielkie Przedstawienia,** wraz z Towarzystwem P. Bellinga, w **Cyrku** na Placu Zielonym.



W dobrach Kisielnica i Poryte, w Powiecie Łomżyńskim, a w dobrach Rydzewo, w Powiecie Augustowskim położonych, zastrzega się polować; w razie przeciwnym, osoby mające poruczony nad tem dozór, broń zabierać, a psy niszczyć mają.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i każdodziennie, **ZABAWA MUZYKALNA** pod dyrekcją P. J. **Fuchs,** z Orkiestrą składającą się z 30tu Osób. Początek o godzinie 5ej. Wnijście kop: 15.

TIVOLI

Dziś, **ORKIESTRA WĘGIERSKA** pod dyrekcją **Balasz Kalman.** Początek o godzinie 6ej. Cena wejścia kop: 10. — Oddzielny wchód do Sali od ulicy Królewskiej, na prawo w dziedzińcu, gdzie wskazuje napis: „Wchód do Salonu koncertowego Tivoli".—Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż dla osób nie życzących być na muzyce, są Pokoje wolne od tak zwanego entre. — Właściciel Tivoli, **Ryszard.**

MUZYKA utalentowanego SKRZYPKA, każdodziennie; **Pisma** w liczbie 22ch do czytania, w **Kawiarni Warszawskiej,** pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

Zakład tak zwany **pod Pługiem,** exystujący przy ulicy Alexandrja, naprzeciwko Tamki, przeniesiony został do lokalu zimowego, który przez Właściciela **Augusta** tak obszernie urządzonym został, że będzie przedstawiany Teatr Mumji, dotychczas w żadnym Zakładzie nie widziany; towarzyszyć będzie muzyka P. **Huth,** a to po cenie wejścia kop: 7½. Pierwsze przedstawienie będzie miało miejsce jutro od godziny 7ej do 9ej wieczorem.

Jutro w **Zakładzie Gastronomicznym** przy ulicy Długiej Nr 586B, w domu SSów Cyprysińskiego, **Komplet Muzyczny** z Berlina z 9u osob składający się, pod dyrekcją Pana Alexander, wykona różne kompozycje celniejszych autorów.

OGRÓD ZIMOWY

na sposób angielski, ocieplany i oświetlany, z oddzielnem wejściem dla Dam, obok Zakładu P. **Laszkiewicza,** przy ulicy Miodowej, jutro w Sobotę, o godzinie 5ej wieczorem, przy odgłosie powiększonej Orkiestry P. A. **Kuhne,** która odtąd codziennie grywać tam będzie, po raz pierwszy otworzony zostanie.



Dziś i w dni następne, na **BAWARJI** przy ulicy Bednarskiej, pod znakiem „Xiężyca", Kompanja **Arffarek** grać i śpiewać będzie.— Tamże partja Billardu dzienna kosztuje **gr: 3,** a wieczorna **gr: 4,** oprócz Świąt.



OSTRYGI WYBOROWE

nadchodzą codziennie do Handlu ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO, pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI Świeże codziennie w Handlu **J. STOCZKIEWICZA,** przy ulicy **Miodowej Nr 486.**

Dziś i codziennie OSTRYGI nadchodzą do Handlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI *Holsztyńskie, Ostendzkie* i *Natives*, wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR,** w gmachu teatralnym N° 474.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować, dnia 30 Września (12 Paździer:) 1840 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*